

**Sygnatura akt VIII Ga 158/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Szczecinie, VIII Wydział Gospodarczy**

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 14 sierpnia 2013 roku, w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa A. J. i D. J.

przeciwko K. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powódek od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 31 stycznia 2013 roku, sygnatura akt X GC 366/12.

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódek solidarnie na rzecz pozwanego kwotę 300 zł (trzystu złotych) tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VIII Ga 158/13

## UZASADNIENIE

W dniu 19 grudnia 2011 roku powódki A. J. i D. J. złożyły pozew o zapłatę przez pozwanego K. Z. kwoty 2.383,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 18 października 2011 roku do dnia zapłaty. Powódki wniosły o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając zgłoszone żądanie powódki wskazały, iż pozwany prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Kancelaria (...) zajmował na ten cel lokal użytkowy znajdujący się w nieruchomości przy ulicy (...), a będący własnością powódek.

Powódki podniosły, iż pozwany zobowiązany był do zapłaty kosztów zawiązanych z korzystaniem z mediów. Z tego tytułu w dniu 10 października 2011 roku zostały wystawione trzy faktury VAT będące rachunkami za zużycie wody, energii elektrycznej oraz ogrzewania. Faktury zostały wysłane na adres pozwanego, który twierdził, iż nigdy ich nie otrzymał. Następnie wysłano do pozwanego wezwanie do zapłaty, które pozostało bez odpowiedzi.

Dalej powódki wskazały, że w dniu 17 listopada 2011 roku zostały wystawione duplikaty faktur, które doręczono pozwanemu. Pozwany nie uregulował należności wynikających z faktur. Żądana kwota została pomniejszona o 1.000,00 zł tytułem zwrotu kaucji.

W dniu 18 stycznia 2012 roku został wydany w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, od którego pozwany złożył sprzeciw.

W sprzeciwie pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości. Wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódek solidarnie na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany podniósł przede wszystkim zarzut niewykazania przez powódki wysokości żądania objętego pozwem.

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt X GC 366/12 oddalił powództwo oraz zasądził od powódek na rzecz pozwanego kwotę 1217 zł tytułem kosztów procesu.

Wyrok powyższy Sąd oparł na ustaleniu, że w dniu 28 sierpnia 2007 roku pomiędzy D. J. (noszącą w chwili zawierania umowy nazwisko K.) oraz G. S. a K. Z., P. K. i P. B. zawarta została umowa najmu lokalu użytkowego położonego w S. przy ulicy (...).

Następnie nastąpiła zmiana stron umowy i ostatecznie umowa najmu obowiązywała pomiędzy pozwanym jako najemcą a powódkami jako wynajmującymi. A. J. jest spadkobierczynią G. S..

W czasie trwania umowy pozwany rozliczał się z wynajmującymi ze zużytej wody i energii elektrycznej na podstawie stanów liczników. Pozwany otrzymywał obciążające wynajmujących faktury za dostawę energii i wody, oraz refaktury wystawione przez powódki, a obciążające pozwanego. Za ogrzewanie pozwany dokonywał zapłaty proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni. Wraz z fakturami pozwany otrzymywał szczegółowe rozliczenie opłat za media.

Pozwany użytkował lokal do początku października 2011 roku.

W dniu 2 listopada 2011 roku pełnomocnik powódek wezwał pozwanego do uiszczenia kwoty 3.383,38 zł tytułem należności wynikającej z nieuregulowania trzech faktur. Pozwany podniósł, iż nie otrzymał faktur VAT.

Tytułem kosztów ogrzewania powódki wystawiły fakturę nr (...) opiewająca na kwotę 1.683,82 zł. Duplikat został wystawiony w dniu 17 listopada 2011 roku i w tym dniu doręczony pozwanemu. Termin zapłaty został wyznaczony na dzień 17 października 2011 roku.

Tytułem obciążenia za zużycie wody wystawiono fakturę nr (...) opiewającą na kwotę 206,90 zł. Duplikat został wystawiony w dniu 17 listopada 2011 roku i w tym dniu doręczony pozwanemu.

Rozliczenie kosztów energii elektrycznej powódki ujęły w fakturze nr (...) na kwotę 1.492,56 zł. Duplikat został wystawiony w dniu 17 listopada 2011 roku i w tym dniu został doręczony pozwanemu. Pozwany nie otrzymał oryginałów faktur oraz rozliczeń i faktur źródłowych. Otrzymał duplikaty faktur.

W piśmie z dnia 21 listopada 2011 roku pozwany wskazał, iż podstawą zapłaty za energię elektryczną, wodę i odprowadzanie ścieków a także ogrzewanie wynajmowanego lokalu są oprócz faktur, protokoły odczytów podliczników zawierające szczegółowe rozliczenie zużycia oraz stawkę opłat pobieranych przez dostawców mediów. Pozwany zwrócił się o przesłanie protokołów. Przedłożył również kopię dotychczas stosowanego wzoru rozliczeń.

Pozwany skierował do powódek pismo wnosząc o rozliczenie kaucji oraz ulepszeń dokonanych przez niego w lokalu. Pozwany wskazał, iż kwota 8.661,77 zł winna zostać rozliczona na poczet opłat za czynsz oraz media.

Przystępując do rozważań Sąd wskazał, że powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Podstawę prawną zgłoszonego żądania stanowił przepis art. 659 § 1 k.c. dla wykazania zasadności zgłoszonego żądania powódki przedłożyły duplikaty faktur VAT, umowę najmu z dnia 28 sierpnia 2008 roku, wezwanie do zapłaty oraz pismo pozwanego z dnia 21 listopada 2011 roku.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd I Instancji doszedł do wniosku, że powódki nie wykazały zasadności zgłoszonego żądania.

Sąd wskazał, że niewątpliwie pozwanego co do zasady obciążał obowiązek uiszczenia opłat eksploatacyjnych, na co wskazywał sam pozwany, kwestionując jednak kwoty wynikające z duplikatów faktur i podnosząc, że rozliczenia stron opierały się o dokumenty źródłowe.

Sąd wskazał, że nie ma żadnych dowodów, z których wynikałoby, iż uwidocznione w fakturach koszty ogrzewania, zużycia wody oraz energii elektrycznej odpowiadają rzeczywistemu zużyciu przez pozwanego w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą w lokalu przy ulicy (...). Duplikaty faktur nie są wystarczającymi dowodami, pozwalającymi na uznanie, iż kwoty z nich wynikające stanowią rzetelne rozliczenie należności ciężących na pozwanym.

Wnioski dowodowe powódek zawarte w piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 15 maja 2012 roku okazały się spóźnione. Pełnomocnik strony powodowej otrzymał odpis sprzeciwu od nakazu zapłaty wraz z zawiadomieniem o rozprawie w dniu 16 kwietnia 2012 roku. Tak więc w dniu 30 kwietnia 2012 roku upłynął termin na złożenie nowych dowodów. Sąd powołał się przy tym na przepis art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. 479<sup>14a</sup> k.p.c.

W konkluzji wskazano, że powództwo podlegało oddaleniu jako niewykazane.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 k.p.c., przy czym wynagrodzenie pełnomocnika procesowego zasądził w wysokości podwójnej stawki minimalnej, mając na uwadze niezbędny nakład pracy adwokata reprezentującego pozwanego, który był w niniejszej sprawie znaczny (odbyło się 6 posiedzeń) i niewątpliwie został zwiększony postawą strony przeciwnej, która mimo dwukrotnych deklaracji ugodowego zakończenia sporu nie stawiała się na posiedzenie wyznaczone w celu zawarcia ugody.

Wyrok powyższy zaskarżyły powódki, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, w szczególności: art. 123 w zw. z art. 498 k.c. poprzez oddalenie powództwa co do kwoty uznanej przez pozwanego w drodze zgłoszonego w toku postępowania zarzutu potrącenia.

Podnosząc powyższy zarzut skarżące wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek kwoty 2.383,28 zł tytułem kosztów korzystania z mediów w wynajmowanym od powódek przez pozwanego lokalu, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 18 listopada 2011 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódek kosztów postępowania procesowego, w tym kosztów postępowania odwoławczego oraz zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji powódki wskazały, że koronnym argumentem pozwanego przeciwko żądaniu pozwu miał się okazać podniesiony zarzut potrącenia. Za wnioskiem o dokonanie potrącenia idzie uznanie długu. Nie powinien zatem ulec przeoczeniu przez Sąd orzekający fakt, że w przypadku potrącenia mamy do czynienia ze zobowiązaniami wzajemnymi, wyrażonymi w tym przypadku w pieniądzu, wymagalnymi. Prowadzi to wyłącznie do jednego wniosku - aby móc potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością strony powodowej, pozwany musiał uznać zasadność ich roszczeń i niewątpliwie to uczynił. Okoliczność, że w ostateczności do potrącenia nie doszło wynika wyłącznie z tego, iż to powódki prezentując swoje stanowisko procesowe twierdziły, iż jakiegokolwiek żądania rozliczenia nakładów zaprezentowane przez pozwanego są całkowicie nieuzasadnione. Za błędną należy zatem uznać argumentację Sądu orzekającego, że powódki nie wykazały wysokości zgłaszanego żądania, gdyż to poprzez uznanie należności przez stronę przeciwną w oświadczeniu o potrąceniu, owego roszczenia pozostawała w przedmiotowej sprawie poza sporem.

W szczególności nie znajduje aprobaty twierdzenie, że konieczne dla dochodzenia roszczeń jest wykazanie zużycia mediów na podstawie dodatkowych, innych niż zaprezentowane faktury VAT, rozliczeń mediów.

Skarżące wskazały również, że należy negatywnie odnieść się do braku krytycznej oceny działań pozwanego przez Sąd orzekający. Kwestionowanie przez pozwanego wysokości roszczeń nastąpiło tylko i wyłącznie na potrzeby toczonego się sporu. Wcześniej, wysokość tych roszczeń nie była kwestionowana. Powódki wskazały również, że o ile można byłoby uznać wnioski dowodowe powódek za spóźnione, gdyż nie zostały one powołane w pozwie, to konieczność ich powołania wyniknęła na skutek nielojalnego zachowania pozwanego względem stron jak i Sądu. Sąd całkowicie

pominał fakt, iż pozwany przedkładając dokumentację jaka miałyby uzasadniać jego wierzytelność względem powódek przedstawił faktury, z których znaczna większość nie została wystawiona na niego.

Odnosząc się do kwoty zasądzonych kosztów zastępstwa procesowego, powódki podniosły, że w przedmiotowej sprawie od wartości przedmiotu sporu w wysokości 2.384 zł, zasądzono od powódek rażąco wysoką stawkę za zastępstwo procesowe pozwanego. Zasądzona kwota 1.200 zł stanowi połowę wartości przedmiotu sporu. Jednocześnie należy podnieść, że pozwany wnosił o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a więc kwot minimalnego wynagrodzenia radcy prawnego. W przedmiotowej sprawie, gdzie wartość przedmiotu sporu mieści się między 1.500 zł, a 5.000 zł, koszty te wynoszą 600 zł. Orzeczenie ponad tę kwotę stanowi naruszenie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czym radców prawnych.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od powódek solidarnie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zaprzeczył, jakoby podniósł w toku sprawy zarzut potrącenia. Wskazał, że dowód w postaci pisma z dnia 26 stycznia 2012 roku przedstawił jedynie w celu udowodnienia posiadania roszczeń wobec powódek. Pismo to nie stanowiło oświadczenia o potrąceniu, a z jego treści nie wynika uznanie powództwa. Wskazał, że konsekwentnie podtrzymuje, iż powódki nie wykazały swojego roszczenia. Dodał, że przyznanie kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce minimalnej pozostaje w zgodzie z przepisami prawa.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja okazała się bezzasadna.

Wstępnie zaznaczyć należy, że sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, zaś Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, zatem zgodnie z art. 505<sup>13</sup> §2 k.p.c. uzasadnienie niniejszego orzeczenia powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Tym niemniej w zakresie niezbędnym dla przejrzystego zaprezentowania motywów rozstrzygnięcia należy również odnieść się do kwestii rzetelności ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy oraz oceny dowodów, która legła u podstaw tychże ustaleń.

Katalog zarzutów, które skarżący może uczynić podstawą apelacji jest w postępowaniu uproszczonym ograniczony do zarzutu naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy (art. 505<sup>9</sup> § 1 k.p.c.). Enumeratywne wyczerpanie zarzutów mogących stanowić podstawę apelacji oznacza, że w postępowaniu uproszczonym ten środek odwoławczy ma charakter ograniczony, a sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach wyznaczonych przez treść podniesionych zarzutów apelacyjnych.

Przed przystąpieniem do merytorycznego ustosunkowania się do zarzutów zawartych w apelacji, należy wskazać, że Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie w niniejszej sprawie, zarówno w zakresie gromadzenia jak i oceny materiału dowodowego i trafnie uznał, że powódki nie wykazały w wysokości swojego roszczenia. W szczególności prawidłowe jest ustalenie Sądu, że skoro umowa najmu przewidywała rozliczenie opłat eksploatacyjnych na podstawie rzeczywistego zużycia, to nie stanowią dowodu na wysokość roszczenia duplikaty faktur wystawionych przez powódki. Powódki nie powołały żadnych źródłowych dokumentów rachunkowych, które umożliwiłyby weryfikację zgłoszonych w pozwie twierdzeń.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i czyni je częścią własnego rozstrzygnięcia.

Nie budzi zastrzeżeń ocena prawna zgłoszonego żądania, tj. uznanie, że powódki wywodziły swoje roszczenie z treści art. 659 § 1 k.c. oraz – że nie wykazały wysokości swojego roszczenia, mimo obowiązku ciążącego na nich w tym zakresie z mocy art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.. Sąd Okręgowy podziela zatem również ocenę prawną dokonaną przez Sąd Rejonowy.

W niniejszej sprawie powódki reprezentowane przez zawodowego pełnomocnika, wysłowiły w petitum apelacji wyłącznie jeden zarzut – a mianowicie naruszenia prawa materialnego w postaci art. 123 k.c. w zw. z art. 498 k.c. „poprzez jego błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie”.

Jednakże w uzasadnieniu apelacji zawarły również zarzuty odnoszące się do oddalenia przez Sąd Rejonowy ich wniosków dowodowych, zgłoszonych w piśmie z dnia 14 maja 2012 roku (złożonym na rozprawie w dniu 15 maja 2013 roku), jak również zarzuty do zawartego w wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu. Zarzuty te, mimo, iż niewysłowione wyraźnie i uzasadnione bez odwołania się do konkretnych przepisów procedury cywilnej, naruszonych zdaniem powódek przez Sąd, należało jednak zbadać.

Zarzut oddalenia wniosków dowodowych powódek zgłoszonych w piśmie z dnia 14 maja 2012 roku (jak należy się domyślać, zarzut naruszenia art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 479<sup>14a</sup> k.p.c.) jest nie tylko bezzasadny, ale również niedopuszczalny z tego powodu, że wobec niezgłoszenia zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. powódki utraciły prawo powoływania się na wskazane twierdzenia w apelacji.

Obecny na rozprawie w dniu 10 stycznia 2013 roku pełnomocnik powódek, po wydaniu przez Sąd Rejonowy postanowienia oddalającego m.in. wnioski dowodowe zgłoszone w piśmie z dnia 14 maja 2013 roku nie złożył w trybie art. 162 k.p.c. zastrzeżenia do protokołu, a tym samym sprawił, że powódki utraciły możliwość powoływania się w toku dalszego postępowania na naruszenie wskazanych wyżej przepisów postępowania.

Niezależnie od tego należy podkreślić, że Sąd Rejonowy trafnie uznał, że dowody zawnioskowane w piśmie z dnia 14 maja 2012 roku są spóźnione, albowiem zostały zawnioskowane po upływie dwóch tygodni od dnia doręczenia sprzeciwu pełnomocnikowi powódek. Nie ma zatem znaczenia podnoszona w apelacji okoliczność, że potrzeba powołania tych dowodów wyniknęła z nielojalności pozwanego. Skarżące w żaden sposób nie odniosły się do zasadniczej argumentacji Sądu, która stała za oddaleniem tych wniosków – a mianowicie uchybieniem terminowi do powołania nowych dowodów. Przekroczenie terminu, o którym mowa w art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 479<sup>14a</sup> k.p.c. powoduje trwałą utratę prawa do powoływania nowych twierdzeń i dowodów, bez względu na przyczyny, które spowodowały przekroczenie terminu.

Zarzuty odnoszące się do wysokości zasądzonych od powódek na rzecz pozwanego kosztów postępowania, należy omówić w ostatniej kolejności, gdyż wiążą się ściśle z ostatecznym wynikiem sprawy.

Przechodząc zatem do omówienia podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego w postaci art. 123 k.c. w z. z art. 498 k.c. należy wskazać, że jest on oczywiście bezzasadny, sposób jego sformułowania jest nieprawidłowy, a jego uzasadnienie nie znajduje oparcia w realiach sprawy.

W judykaturze przyjmuje się, że skarżący zarzucający naruszenie prawa materialnego powinien określić konkretny przepis prawa naruszonego przez sąd ze wskazaniem, na czym, w ocenie skarżącego, polegała błędna jego wykładnia lub niewłaściwe zastosowanie, jaka powinna być wykładnia prawidłowa lub jaki inny przepis należało zastosować (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010 roku, II CSK 352/09, Lex nr 574525). Nie czyni zatem zadość prawidłowemu uzasadnieniu zarzutu naruszenia prawa materialnego, stwierdzenie, że Sąd naruszył określony przepis „przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie”. Rolą apelującego jest bowiem odwołanie się do jednej z tych form naruszenia (pomiędzy którymi nie zachodzi stosunek krzyżowania – są to odrębne postacie naruszenia prawa materialnego) ze wskazaniem na czym polegała błędna wykładnia lub niewłaściwe zastosowanie.

Błędem logicznym jest zaś zarzucanie naruszenia prawa materialnego w postaci przepisów, które nie stanowiły podstawy rozstrzygnięcia. Jest bowiem oczywiste, że przepis, który nie został przez Sąd w ogóle zastosowany, nie mógł również zostać naruszony w żadnej z form przewidzianych w art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c.

Już z tego powodu przedstawione w apelacji zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego należało uznać za chybione. Czyniąc jednak zadość powinności zapewnienia przejrzystości wywodów Sądu odwoławczego wskazać należy na dwie kwestie.

Po pierwsze w niniejszej sprawie pozwany nie zgłosił zarzutu potrącenia. Po drugie, nawet gdyby zarzut taki został zgłoszony, nie jest równoznaczny z uznaniem powództwa.

Skarżące twierdziły, że pozwany złożył oświadczenie o potrąceniu w piśmie z dnia 26 stycznia 2012 roku (k. 47), w którym przedstawił rozliczenie prac adaptacyjnych i wskazał, że zapłata przez powódki kwoty 8.661,77 zł w pełni zaspokoi jego roszczenia.

W treści tego pisma próżno jednak szukać oświadczenia woli, które mogłoby zostać uznane za oświadczenie o potrąceniu, a właściwie pismo to w ogóle nie zawiera żadnego oświadczenia woli. W piśmie tym pozwany wymienia prace, jakie wykonał w wynajętym lokalu, wskazuje ich wartość oraz odwołuje się do dokumentów stwierdzających wydatkowanie określonych kwot. Na koniec stwierdza, że zapłata określonej sumy pieniężnej zaspokoiliby jego roszczenia. Nigdzie w treści pisma nie składa oświadczenia woli, z którego można byłoby wnioskować, że jego zamiarem jest potrącenie wierzytelności wynikających z przywołanych w piśmie roszczeń z wierzytelnością powódek z tytułu opłat eksploatacyjnych.

Przepis art. 499 k.c. stanowi, że potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. I jakkolwiek wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, to jednak zachowanie to musi ujawniać jej wolę w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). Z treści pisma pozwanego zaś wola osiągnięcia tego rodzaju skutków prawnych nie wynika. W sprzeczności pozwany również nie odwoływał się ani do potrącenia dokonanego przez procesem, ani nie zgłosił zarzutu potrącenia.

W konkluzji należy uwypuklić, że do potrącenia długu z wierzytelnością nie dochodzi automatycznie przez to, że istnieją dwie wzajemne wierzytelności nadające się do potrącenia, ale konieczne jest oświadczenie, że korzysta się z prawa potrącenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2000 roku, I CKN 398/98, Lex nr 50856).

Niezależnie od powyższego wskazać trzeba, że podniesienie w procesie zarzutu potrącenia nie oznacza uznania powództwa.

Uznanie powództwa to czynność procesowa rezygnacji pozwanego z obrony, czyli akt jego dyspozycyjności, w którym nie tylko uznaje samo żądanie powoda, ale i to, że uzasadniają go przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne i godzi się na wydanie wyroku uwzględniającego to żądanie. Jeżeli pozwany w toku postępowania dokonuje ewentualnego potrącenia swej wzajemnej wierzytelności - tj. potrąca ją tylko na wypadek gdyby objęta żądaniem pozwu wierzytelność, którą kwestionuje została uznana przez sąd za uzasadnioną, co jest dopuszczalne i nie stanowi zakazanego potrącenia pod warunkiem - to w takim wypadku niewątpliwie nie dochodzi do uznania powództwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2011 roku, II CSK 70/11, Lex nr 1095816). W orzecznictwie przyjmuje się wręcz, że zarzut potrącenia jest środkiem obrony i jego podniesienie nie może stawiać pozwanego w gorszej sytuacji procesowej niż ta, w której znajdowałby się w procesie, gdyby z niego nie skorzystał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2008 r., V CSK 169/08, LEX nr 590008). Tymczasem utożsamianie zarzutu potrącenia z uznaniem powództwa w zasadzie każdorazowo stawiałoby pozwanego właśnie w takiej gorszej sytuacji.

Zatem zarzut naruszenia prawa materialnego okazał się chybiony.

Odnosząc się wreszcie do twierdzenia powódek, że Sąd zasądził od nich „rażąco wysoką stawkę za zastępstwo procesowe”, w sytuacji gdy pozwany wnosil o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a więc według stawek minimalnych, wskazać należy, że zarzut ten jest bezzasadny.

Po pierwsze bowiem skarżące nawet nie podjęły próby polemiki ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, który przekonująco uzasadnił przyczyny, dla których uznał, że zasadne jest przyznanie pozwanemu kosztów sądowych obejmujący m.in. wynagrodzenie pełnomocnika procesowego odpowiadającego podwójnej wysokości stawki minimalnej wynikającej z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Po drugie uzasadnienie tego zarzutu sprowadza się w istocie do wywodzenia, że pozwany domagał się przyznania kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a więc w stawce minimalnej, która ze względu na wartość przedmiotu sporu wynosiła w niniejszej sprawie 600 zł.

Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że w toku rozprawy w dniu 31 stycznia 2013 roku, na którą nie stawił się pełnomocnik powódek, prawidłowo zawiadomiony o terminie na poprzedniej rozprawie, pełnomocnik pozwanego złożył wniosek o przyznanie kosztów o zastępstwa procesowego w podwójnej stawce minimalnej oraz go uzasadnił. W związku z powyższym twierdzenie powódek, że takiego wniosku pozwany nie składał jest nieprawdziwe, co czyni omawiany zarzut bezzasadnym.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł o oddaleniu apelacji powódek.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znajduje oparcie w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Powódki przegrały w całości postępowanie odwoławcze, są zatem zobowiązane zwrócić pozwanemu koszty poniesione przez niego dla celowej obrony. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego reprezentującego pozwanego w kwocie 300 zł, ustalone na podstawie § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zm.).